

TOMASZ OŻÓG

POSTAWY RODZICIELSKIE
A KSZTAŁTOWANIE SIĘ POCZUCIA PRZYNALEŻNOŚCI
DO SPOŁECZNOŚCI RELIGIJNEJ¹

I. Wprowadzenie

Na Kościół składają się dwa wymiary: ludzki i boski. Ten ostatni jest wymiarem podstawowym, decydującym o swoistym charakterze i niepowtarzalności tej społeczności. To on kształtuje specyfikę małych grup i wielkich zgromadzeń, określa także formę i treść związku jednostki ze społecznością kościelną.

Religijne postawy człowieka stanowią przedmiot badań psychologicznych już od kilkudziesięciu lat (por. Prężyna 1981; Wilk 1986). Znacznie krótsza jest historia badań nad psychologicznymi aspektami uczestnictwa jednostki w życiu społeczności religijnej.

Żywe i bogate są socjologiczne badania społecznych aspektów związku z Kościołem (Piwowarski 1977; Mariański 1983 i in.). Oprócz nich spotyka się także w literaturze światowej publikacje z zakresu psychosocjologii przynależności (Carrier 1960, Godin 1965; 1983; i in.). Opracowania o charakterze ściśle psychologicznym są nieliczne. Pozytywnym przykładem uzupełniania tego braku są prace R. Sévigny (1971), na gruncie polskim publikacje i badania ks. R. Pomianowskiego (1977; 1979). Do podjęcia tej problematyki skłania także niezwykle interesująca "natura" poczucia przynależności do Kościoła. Określane za pomocą różnych terminów jako "świadomość przynależności", "zainteresowanie Kościołem", "identyfikacja", "uczestnictwo w życiu Kościoła", "postawa eklezjalna" itp., "poczucie przynależności" łączy w sobie różne aspekty związku jednostki ze społecznością religijną. Więż ta jest złożona z dwu powodów. Pierwszy wypływa ze złożoności psychicznego życia osoby, drugi natomiast ze złożoności życia Kościoła. Oprócz tego do zajęcia się tą problematyką pobudza istnienie trudności, jakie przeżywają

¹ Artykuł jest pierwszą częścią cyklu dwu (trzech) wypowiedzi, których tematem ogólnym są "Rodzinne uwarunkowania poczucia przynależności do społeczności religijnej".

niektóre osoby religijne w kontakcie z Kościołem. Różne aspekty jego życia, zwłaszcza instytucjonalno-społeczne, stanowią czasem poważną przeszkodę w "religijnej aktualizacji siebie". Były w przeszłości i są nadal czynnikiem migracji z Kościoła, a nawet czynnikiem zmiany pozytywnej postawy religijnej na indyferentną lub areligijną.

II. Poczucie przynależności jako postawa - jej specyfika

Przynależność do Kościoła jest ujmowana obecnie najczęściej w konwencji i terminologii przyjętej przez teorię postaw. Pozwala ona na względnie dokładną i wszechstronną analizę poczucia przynależności jako rzeczywistości subiektywnej, całościowo wyrażającej osobowość jednostki związanej ze społecznością religijną, obejmującej aspekt poznawczy, emocjonalno-motywacyjny i zachowaniowy.

Poczucie przynależności określam za H. Carrier'em (1966) i R. Pomianowskim (1977) jako postawę, czyli względnie stałe, pozytywne ustosunkowanie się osoby religijnej do własnej społeczności kościelnej, wyrażające się w gotowości reagowania i w realizacji pozytywnych zachowań wobec różnych elementów społeczno-instytucjonalnych tej społeczności. Używając terminu "poczucie przynależności", mam na myśli postawę wraz z całą jej bogatą specyfiką. Zamiennie z tym terminem używam określenia "poczucie uczestnictwa" i "uczestnictwo". Jest to postawa, która swoją strukturą nie odbiega od innych postaw człowieka - zawiera wszystkie trzy (cztery) warstwy postaw: poznawczą, emocjonalno-motywacyjną i zachowaniową. Przysługują jej także te cechy, które posiadają inne postawy, a więc: treść, zakres, centralność, złożoność, znak, intensywność, trwałość, zwartość, stopień internalizacji.

Poczucie przynależności należy z jednej strony do szerszej kategorii postaw społecznych (Hartmann 1977 s. 85-96), a z drugiej wchodzi w zakres postaw religijnych (Murray 1953 s. 180-183, Walesa 1983 s. 25).

Specyfika poczucia przynależności jako postawy wynika z jego przedmiotu, społecznego charakteru, identyfikacji jednostki ze społecznością oraz ze świadomości przynależności.

Zakres tej postawy jest bardzo rozległy. Podobnie jej treść jest zróżnicowana i bogata, zwłaszcza że - jak pisze Th. Newcomb (1970 s. 72) - "osoby i grupy jako obiekty postaw społecznych zazwyczaj odznaczają się niezmiernie szerokim wachlarzem potencjalnych właściwości, które mogą być przedmiotem poznania". Te potencjalne właściwości w przypadku Kościoła jako obiektu postawy mogą się uwyrażać ze szczególnym bogactwem, gdyż jest on rzeczywistością, w której splatają się dwa wymiary: naturalny

i nadprzyrodzony (Kasper, Sauter 1980). Będąc społecznością zorganizowaną, posiada silny wymiar instytucjonalny, przy równie żywej obecności elementów wykraczających poza ten aspekt (Moltmann 1980, Mondin 1980).

Mimo swojej ogromnej różnorodności - bogactwa osób, grup, rzeczy, relacji, wartości, norm, symboli itd., z których wszystko może być przedmiotem postawy człowieka religijnego, Kościół jawi się jako pewna psychologiczna całość. Zdaniem Newcomba (1970 s. 74) człowiek jest w stanie ukształtować w sobie uogólnione, pełne znaczenia postawy wobec obiektu nawet najbardziej złożonego.

Przedmiotem poczucia przynależności jako postawy jest grupa, do której jednostka należy - w tym przypadku Kościół rzymsko-katolicki w swoim wymiarze społecznym. Jest to postawa cząstkowa w stosunku do postawy określanej nazwą "przynależność religijna", na którą składają się: postawa religijna, postawa wobec społeczności kościelnej i postawa wobec kultu (Pomianowski 1977 s. 72 nn.).

Poczucie przynależności do Kościoła należy do grupy postaw społecznych. Do tej grupy postaw ludzkich należą postawy "wobec" różnych przedmiotów społecznych, np. postawy wobec organizacji społecznych, patologii społecznej (Eysenck 1976 s. 463). Oprócz nich można wyodrębnić inną grupę - są to postawy typu uczestnictwa, postawy typu poczucia przynależności, które można określić jako postawy "w". Dla osób posiadających takie postawy istotne jest "wejście" w grupę, "przyłgnięcie" do niej, partycypacja w jej życiu od wewnątrz. Postawy typu "wobec" mogą przechodzić w postawy typu "w", ale zwykle nawet wtedy, gdy są pozytywne, intensywne, dobrze zinternalizowane i centralne, nie muszą odznaczać się cechami przynależności czy uczestnictwa.

Uczestnictwo w życiu społeczności religijnej wyraża się w: odpowiednich interakcjach ze społecznością religijną, w akceptacji wartości i norm, identyfikacji z grupą religijną, świadomości, że się jest akceptowanym i przyjętym przez grupę (Carrier, Pin 1967 s. 346).

Interakcje jednostki z grupą są wyrazem jej uczestnictwa w życiu tej grupy. Mogą one przybierać różne formy, podobnie jak mogą posiadać różną treść. Nieobecność interakcji może wskazywać, mimo pozytywnych postaw, na brak poczucia przynależności do Kościoła. We względnie pełnym, modelowym wykazie interakcji znalazłaby się następująca: jednostka-cała społeczność Kościoła. "Kiedy mówi się o wspólnotce przynależności, dla katolika jest nią ostatecznie cała społeczność kościelna, Kościół Powszechny. W rzeczywistości jest on bowiem przez chrzest włączony do Kościoła Powszechnego" (Carrier, Pin 1967 s. 344). Pozostałe kategorie interakcji to: relacje łączące jednostkę z parafią, osobami znaczącymi w Kościele (duszpasterze), małymi grupami i ruchami religijnymi (Congar 1972; Camisasca i Vitali 1982).

O specyfice poczucia przynależności decyduje także to, że wiele spośród interakcji ma charakter nieobserwowalny, wewnętrzny, jak mówi teologia, duchowy. Wystarczy wymienić takie formy, jak: modlitwa w intencji żyjących i zmarłych, najgłębsze warstwy uczestnictwa w Eucharystii i in. (Szafranski 1981).

Zjawisko identyfikacji jednostki z grupą nadaje poczuciu przynależności do społeczności rysy charakterystyczne, które odróżniają ją od postaw typu "wobec". Identyfikacja, różnie określana i różnie rozumiana (Winch 1962 s. 12-29), jest tutaj definiowana jako całościowy proces (nie tylko poznawczy czy emocjonalny), za pomocą którego jednostka utożsamia się ze swoją grupą. Prowadzi to w konsekwencji, przy zachowaniu własnej tożsamości i integralności, do spostrzegania i odczuwania swojej grupy przynależności jako części samego siebie (Giussani 1977 s. 66). Grupa stwarza pewne ramy psychologiczne, w których jednostka określa siebie jako uczestnika życia tej grupy. Rodzina, ojczyzna, Kościół służą jako "ramy identyfikujące" kolejno dla syna, obywatela i wiernego. Dla Kościoła, podobnie jak dla innych społeczności i grup "z wyboru", ramy te są "psychologicznie słabsze", wymagają zaangażowania i podtrzymywania. Przez świadome uczestnictwo w życiu i aktywności Kościoła, przez akceptację i realizację jego norm i wartości, wierny czyni własną sprawę Kościoła, podziela i realizuje jego cele, a trudności tej społeczności, jej troski, sukcesy i porażki odczuwa jako swoje własne w mniejszym czy większym stopniu (Carrier, Pin 1967 s. 347-348). Podstawowe aspekty identyfikacji z Kościołem można wyrazić za pomocą pewnych skrótów myślowych, adagiów, z których część jest znana w teologii i duchowości chrześcijańskiej. Będą to: "patrzeć i spostrzegać tak jak Kościół", "myśleć razem z Kościołem", "czuć razem z Kościołem", wreszcie "działać razem z Kościołem".

Indywidualna świadomość przynależności do społeczności religijnej jest ważnym czynnikiem jej specyfiki jako postawy. Nie utożsamia się jednak z poznawczym składnikiem postawy uczestnictwa. Jej istotną warstwą jest świadomość bycia akceptowanym, przyjętym, "upragnionym" przez daną wspólnotę (Carrier, Pin 1967 s. 348), a także przekonanie o jedyności, niepowtarzalności i niezastępowalności swojego miejsca w społeczności religijnej. Akceptacja jednostki przez grupę wyraża się także m.in. w tym, że może ona zaspokoić w tej grupie wiele swoich psychicznych potrzeb (potrzeby społeczne: afiliacji, komunikowania się z innymi, udzielania pomocy i opieki oraz ich doznawania, bycia zauważonym i akceptowanym; potrzeby religijne; potrzeba sensu życia i in.) (Murray 1954).

Innym wymiarem świadomości przynależności jest sposób, w jaki jednostka percypuje swoją grupę. Sposób percepcji wskazuje na jakość więzi z Kościołem, a jednocześnie ją warunkuje. Obraz grupy, różny sposób spostrzegania i odczuwania łączności w grupie, "samo przedstawienie sobie takich czy innych cech zespołu, bez względu na to, czy jest

to zgodne czy niezgodne z rzeczywistością, może być doniosłym i charakterystycznym elementem poczucia więzi w danej grupie społecznej. [...] charakter łączności społecznej w danej grupie jest zależny od tego, co członkowie zespołu o swojej grupie myślą, jest zależny od tego, co myślą o łączności pomiędzy sobą" (Ossowski 1966 s. 191). Reprezentacja poznawcza własnej grupy religijnej pozwala lepiej zrozumieć cechy poczucia przynależności, a zarazem umożliwia poznanie związku tego, co obiektywne w przeżywaniu Kościoła, z tym, co subiektywne.

Tradycja chrześcijańska przechowuje i przekazuje pewne symbole Kościoła, które mają szczególne znaczenie dla świadomości przynależności. Dotyczy to zwłaszcza odnoszonego do Kościoła symbolu Matki i symbolu Rodziny (Delahaye 1964; Bartnik 1982). Symbole te nie tylko tłumaczą rzeczywistość, ale ją tworzą, gdyż wpływają na postawy jednostek (Murray 1954 s. 730 nn.).

III. Rola postaw rodziców w rozwoju poczucia przynależności do społeczności religijnej ich dzieci

W procesie rozwoju i wychowania dziecka decydującą rolę odgrywa rodzina. Dotyczy to również społecznej i religijnej sfery osobowości dziecka. Jednym z najistotniejszych sposobów oddziaływania rodziców są ich postawy rodzicielskie, czyli ustosunkowanie się do swoich dzieci. Będąc z jednej strony funkcją historii życia rodziców (a zwłaszcza doświadczeń wyniesionych z rodziny pochodzenia), z drugiej funkcją ich osobowości, postawy rodzicielskie są istotnym czynnikiem kształtowania osobowości. Prowadzone od kilkudziesięciu lat badania ustalają szczegółowe zależności postaw rodzicielskich i cech osobowości dziecka (Ackermann 1959; Andry 1960; Rembowski 1979; Ziemska 1979).

Z punktu widzenia oddziaływania rodziny na formowanie się poczucia przynależności do społeczności religijnej interesujące wydają się niektóre wyniki dotyczące społecznego rozwoju dziecka. T. Szustrowa (1971 s. 309-315) w swoich znanych badaniach stwierdziła, że na ukształtowanie się trwałej zdolności do działania kierowanego nie przez pobudki osobiste, a przez wartości i standardy społeczne wpływają: miłość i akceptacja dziecka przez oboje z rodziców, współdziałanie obojga rodziców z dzieckiem, stawianie dziecku umiarkowanych wymagań, umiarkowana liczba wzmocnień z przewagą nagród, bez kar fizycznych i ograniczoną liczbą nagród materialnych, egzekwowanie wymagań w sposób konsekwentny i jasny dla dziecka. Rozwój orientacji nieegocentrycznej

utrudniały: odrzucający stosunek jednego lub obojga rodziców, ich chłód emocjonalny, zdominowanie dziecka, stawianie mu wygórowanych wymagań bądź też rezygnacja ze stawiania jakichkolwiek żądań, stosowanie kar fizycznych i dużej liczby nagród rzeczowych, niekonsekwencja w wychowaniu, niezrozumiałe i niejasne dla dziecka posunięcia wychowawcze rodziców.

Uspołecznieniu dziecka sprzyja postawa akceptacji, pozytywnie oddziałując na rozwój jego zdolności do współdziałania oraz na kształtowanie przyjaznych uczuć względem innych ludzi i lojalności (Ziemska 1979 s. 166; Potocka-Hoser 1971).

Podsumowując i uogólniając wyniki badań prowadzonych za pomocą metod skonstruowanych na podstawie różnych typologii postaw rodzicielskich, należy zauważyć, że prawidłowy rozwój i pożądany stan jakiegokolwiek sfery psychicznej dziecka wiąże się z postawą akceptacji (miłości) jego rodziców, natomiast zaburzenia rozwoju mają swoje źródło w postawach nasyconych odrzuceniem czy zaniedbaniem dziecka (Keefe 1970 s. 40-47; Stack 1972; Liebert, Wicks-Nelson 1981 s. 338; Hauser i in. 1984 s. 211).

Rodzina wywiera także wpływ na rozwój religijnej sfery człowieka. We współczesnych badaniach i rozważaniach nad genezą i rozwojem religijności prawie powszechnie przypisuje się rodzinie rolę podstawową. Teza ta była wielokrotnie weryfikowana przez socjologów i psychologów religii (Godin 1963; Vergote 1970; Vascovics 1970, 1972; Milanesi 1972; Chlewiński 1977; Domin 1977; Falzone 1978; Vergote i Tamayo 1980; Dyczewski 1981; Piwowarski 1981; Walesa 1982, 1983; Jagiełło 1983; Koc 1985, Wilk 1986 i in.).

Obszerną grupę tematyczną stanowią prace, które traktują o wychowaniu religijnym. Należy tutaj wymienić m.in. prace, których autorami są: S. Kunowski (1971), J. Tarnowski (1973), R. Holley (1978), F. Adamski (1982), P. Poręba (1982), T. Kukołowicz (1982), Walesa (1982), J. Słomińska (1984).

Problemy związane z rozwojem i wychowaniem człowieka do uczestnictwa w życiu społeczności religijnej były najczęściej traktowane w tej grupie prac marginesowo (por. Słomińska 1960; Godin 1963a; Pomianowski 1977, 1979). Zwraca uwagę brak badań, które zajmowałyby się psychologicznymi uwarunkowaniami poczucia przynależności do Kościoła. W niedostatecznym stopniu brane są pod uwagę zwłaszcza tzw. "wpływy pośrednie, jak się okazuje bardzo istotne w sferze życia rozwoju religijnego" (Król 1982; Walesa 1983; Wilk 1986).

Rodzina pełni funkcję pośredniczącą pomiędzy jednostką a społecznością religijną - "wprowadza" dziecko w jej życie i czyni to na różne sposoby. Jest rzeczą oczywistą, że wprowadza dziecko "bezpośrednio", świadomie kształtując jego postawy religijne. Oddziałuje także w sposób niespecyficzny. Pomiedzy rodziną a Kościołem istnieją głębokie analogie i podobieństwa, które są podstawą przeniesień z jednej rzeczywistości na drugą - z rodzinnej na kościelną. Zjawisko to określane mianem transferu

instytucjonalnego jest, jak się wydaje, jednym z głównych mechanizmów kształtowania się poczucia przynależności do społeczności religijnej (Carrier 1960, Walesa 1982)². Jednym z podstawowych warunków zaistnienia transferu, a zarazem rozwoju poczucia przynależności są postawy rodzicielskie. Wydaje się również, że pozytywniejsze postawy rodzicielskie wiązać się będą najprawdopodobniej z większą intensywnością poczucia przynależności do społeczności religijnej, w której będą uczestniczyć dzieci w późniejszych stadiach swojego rozwoju. Hipoteza ta była przedmiotem badań empirycznych.

IV. Badania własne

Celem podjęcia badań było uzyskanie odpowiedzi na pytanie: jaki jest wpływ postaw rodziców wobec dzieci, na kształtowanie się ich (dzieci) poczucia uczestnictwa w życiu Kościoła. Pytanie to obejmuje swoim zakresem tzw. wpływy pośrednie, związane bezpośrednio z wychowaniem religijnym, pojmowanym jako świadome i intencjonalne kształtowanie postaw. Wpływy pośrednie stanowiłyby wtedy istotny czynnik powodzenia wychowania tak pojmowanego. W badaniach nie chodziło również o typy postaw rodziców w zakresie wychowania religijnego (Słomińska 1984).

Grupę zmiennych niezależnych stanowiły zmienne związane z rodziną - postawy rodzicielskie, a ściślej - ich percepcja przez młodzież. Zmienną zależną było poczucie przynależności do Kościoła. Takie sformułowanie problemu wyznaczyło dobór prób osób badanych i określiło decyzje w sprawie metod badawczych.

Przyjąłem następujące kryteria doboru osób badanych: ostatnia klasa szkoły średniej lub/i pierwsze trzy lata studiów. Jest to okres, w którym zwykle następuje zakończenie procesu tzw. redefinicji afiliacji religijnej. Jest to również okres, w którym można mówić o względnej trwałości postaw religijnych. Taki dobór osób badanych pozwala śledzić wpływ czynników związanych z rodziną, a także obserwować funkcjonowanie "warstwy rodzinnej" w poczuciu przynależności do Kościoła tych osób, które wyzwoliły się już spod bezpośredniego wpływu rodziny.

Dążyłem też do tego, aby próbka badanych była "wyrównana" co do deklarowanej postawy religijnej i nasilenia praktyk religijnych. Tylko bowiem w obrębie tej populacji można mówić i wydzielać osoby o mniej czy bardziej nasilonym poczuciu związku z Kościołem. Na podstawie tak dobranej próby można szukać uwarunkowań różnego nasilenia tej postawy.

Grupy eksperymentalna i kontrolna zostały przeze mnie wyodrębnione spośród 376 przebadanych i zakwalifikowanych do statystycznej analizy odpowiedzi osób. Badania

² Problem transferu instytucjonalnego będzie omawiany w oddzielnym artykule.

przeprowadziłem w roku 1983/84 wśród młodzieży Lublina, Radomia, Rzeszowa, Kalisza i Jarosławia. Dobór próbek badawczych był celowościowy.

Charakteryzując próbkę badawczą, wziąłem pod uwagę następujące sprawy: płeć, wielkość rodziny³, występowanie rodzin niepełnych, postawy wobec Kościoła ojca i matki⁴.

Obie podstawowe grupy badawcze zostały przeze mnie wyodrębnione na podstawie kwestionariusza poczucia przynależności, skonstruowanego na użytek niniejszych badań. Obliczenie odchylenia ćwiartkowego pozwoliło z całej grupy badanych wydzielić osoby o wysokim stopniu poczucia przynależności do Kościoła oraz osoby z relatywnie niższym nasileniem tej postawy. W grupie pierwszej (dalej w tekście oznaczonej symbolem WPP) znalazły się te osoby, które uzyskały wyniki w granicach 244-280 punktów. Natomiast w grupie drugiej znalazły się te osoby, które uzyskały od 99 do 181 punktów. Liczebności grup przedstawiały się następująco: grupa WPP -59, grupa NPP - 56 osób. Tak skonstruowane grupy spełniają statystyczne kryteria i mogą stanowić podstawę dalszych operacji statystycznych.

W badaniach zastosowałem następujące metody: kwestionariusz własnej konstrukcji do badania poczucia przynależności i wyodrębniania grup; Kwestionariusz Stosunków między Rodzicami i Dziećmi (PCR) A. Roe i M. Siegelmana w tłumaczeniu J. Rembowskiego do badania postaw rodzicielskich.

Kwestionariusz poczucia przynależności do społeczności religijnej został przeze mnie skonstruowany na użytek niniejszych badań. Wszystkie etapy konstrukcji zostały zrealizowane zgodnie z wymaganiami metodologii badań psychologicznych. Ocena trafności zestawu itemów poprzedzona była szczegółową analizą każdego z twierdzeń - najpierw indywidualną, a potem zespołową w gronie kompetentnych, znających problem sędziów. Spośród wskaźników kwestionariusza szczególną uwagę poświęciłem obliczaniu mocy dyskryminacyjnej twierdzeń, zgodnie z przeznaczeniem narzędzia (Brzeziński 1980 s. 170-173). Kwestionariusz składa się z 40 twierdzeń. Ujmują one kolejno następujące aspekty związku z Kościołem: interakcje ze społecznością, identyfikację z Kościołem, akceptację wartości i norm, świadomość przynależności (Carrier, Pin 1967 s. 346). Wymiary te mają proweniencję socjologiczną; w pracy starałem się nadać im treść psychologiczną.

Drugą stosowaną przeze mnie metodą był Kwestionariusz Stosunków między Rodzicami i Dziećmi (PCR) A. Roe i M. Siegelmana, w tłumaczeniu J. Rembowskiego (1972). Służy on do mierzenia spostrzeganych przez dzieci postaw rodzicielskich swoich

³ Wielkość rodziny: w grupie o bardziej nasilonym poczuciu przynależności do Kościoła było 3,4% rodzin z jednym dzieckiem i 33,9% rodzin z czwórką lub większą liczbą dzieci; w grupie z mniej intensywnym poczuciem uczestnictwa było 12,5% rodzin z jednym dzieckiem oraz 14,3% rodzin z czwórką lub większą liczbą dzieci.

⁴ Spostrzegane przez dzieci postawy własnych rodziców wobec Kościoła nie różniły się zasadniczo w obu badanych grupach.

matek i ojców. Ten sposób badania postaw ma wiele zalet (Grygielski w druku). Kwestionariusz mierzy 6 postaw i 4 systemy stosowania nagród i kar. W części dotyczącej postaw znajdują się skale ujmujące: postawę ochraniającą, wymagającą, odrzucającą, liberalną (przypadkową), akceptacji (miłości), zaniedbującą. Do części mierzącej system nagradzania i karania stosowanych przez rodziców należą skale: tzw. bezpośredniego (materialnego, konkretnego) nagradzania i karania, symbolicznego nagradzania i karania. Mimo że ta forma kwestionariusza nie była w Polsce stosowana zbyt często w badaniach naukowych, to jednak posiada ona wymagane w metodologii badań psychologicznych walory (Kowalski 1982 s. 23).

V. Wyniki badań

Wyniki badań postaw rodzicielskich matek zebrane na podstawie Kwestionariusza PCR przyjmują następującą postać:

Tab. 1. Średnie wyniki postaw rodzicielskich matek - osób z wysokim i niskim natężeniem poczucia przynależności do Kościoła

Lp.	Grupy Postawy	WPP		NPP		t	p.u.
		X	s	X	s		
1.	Ochroniająca	49,86	7,95	52,04	7,38	1,49	n.i.
2.	Symboliczna kara	30,89	6,34	30,36	6,46	0,43	n.i.
3.	Odrzucająca	31,05	7,74	35,63	9,32	2,82	0,01
4.	Przypadkowa	45,13	8,20	48,71	9,31	2,14	0,05
5.	Symboliczna nagroda	36,87	6,07	34,76	6,66	1,74	n.i.
6.	Wymagająca	46,86	9,25	45,70	10,06	0,62	n.i.
7.	Bezpośrednia kara	22,03	7,45	22,67	8,79	0,41	n.i.
8.	Kochająca	63,10	7,32	54,65	10,23	5,02	0,001
9.	Zaniedbująca	24,51	7,55	30,10	10,94	3,14	0,01
10.	Bezpośrednia nagroda	32,39	7,38	33,23	7,87	0,58	n.i.

Spostrzegane przez badanych postawy ich matek różniły się w następujących zakresach: postawy odrzucającej ($p < 0,01$), postawy przypadkowej ($p < 0,05$), postawy akceptacji ($p < 0,001$), postawy zaniedbującej ($p < 0,01$).

Matki osób z grupy o silniejszym poczuciu więzi z Kościołem przejawiały w swoich postawach rodzicielskich więcej miłości i akceptacji dziecka, mniej zachowań przypadkowych, zawierających komponentę obojętności lub permissywizmu, mniej zachowań zaniedbujących i odtrącających dziecko.

Tab. 2. Średnie wyniki postaw rodzicielskich ojców - osób z wysokim i niskim natężeniem poczucia przynależności do Kościoła

Lp.	Grupy Postawy	WPP		NPP		t	p.u.
		X	s	X	s		
1.	Ochraniająca	45,44	8,96	44,25	9,30	0,68	n.i.
2.	Symboliczna kara	26,08	7,48	27,17	6,24	0,80	n.i.
3.	Odrzucająca	33,43	9,38	37,84	8,10	2,57	0,05
4.	Przypadkowa	43,74	9,92	45,76	8,15	1,15	n.i.
5.	Symboliczna nagroda	33,32	8,05	31,55	7,44	1,20	n.i.
6.	Wymagająca	47,77	11,38	46,98	9,10	0,39	n.i.
7.	Bezpośrednia kara	22,77	9,67	23,53	9,14	0,97	n.i.
8.	Kochająca	55,27	12,60	49,25	12,14	2,52	0,05
9.	Zaniedbująca	31,70	12,27	36,40	11,64	2,03	0,05
10.	Bezpośrednia nagroda	29,03	8,37	29,19	8,28	0,09	n.i.

Postawy rodzicielskie ojców, spostrzegane przez młodzież obu grup, różniły się w przypadku postawy odrzucającej ($p < 0,05$), postawy akceptacji (miłości) ($p < 0,05$) i zaniedbującej ($p < 0,05$). Były one pozytywniejsze u ojców tych osób, które silniej odczuwały swój związek ze społecznością religijną.

Tab. 3. Różnice między postawami rodzicielskimi matek i ojców w obrębie grupy o wysokim poczuciu przynależności

Lp.	Grupy Postawy	matki		ojcowie		t	p.u.
		X	s	X	s		
1.	Ochraniająca	49,86	7,95	45,44	8,96	2,78	0,01
2.	Symboliczna kara	30,89	6,34	26,08	7,48	3,70	0,01
3.	Odrzucająca	31,05	7,74	33,48	9,38	1,50	n.i.
4.	Przypadkowa	45,13	8,20	43,74	9,92	0,81	n.i.
5.	Symboliczna nagroda	36,87	6,07	33,32	8,05	2,65	0,05
6.	Wymagająca	46,86	9,25	47,77	11,38	0,47	n.i.
7.	Bezpośrednia kara	22,03	7,45	21,77	9,67	0,16	n.i.
8.	Kochająca	63,10	7,32	55,27	12,60	4,05	0,01
9.	Zaniedbująca	24,51	7,55	31,70	12,27	3,76	0,01
10.	Bezpośrednia nagroda	32,39	7,38	29,03	8,37	2,27	0,05

Badane osoby, należące do grupy o wysokich wskaźnikach poczucia przynależności do Kościoła, zauważają pewne różnice w postawach swoich ojców i matek. Matki, w ich

odczuciu, są bardziej chroniące, częściej stosują tzw. symboliczne kary, ale także częściej nagradzają symbolicznie i częściej obdarzają swoje dzieci bezpośrednimi (materialnymi) nagrodami. Nadto matki te bardziej kochają swoje dzieci i mniej je zaniedbują niż ich mężowie.

Niemalże identyczne były rozbieżności pomiędzy postawami matek i ojców w drugiej grupie skrajnej, czyli u osób z mniej nasilonym poczuciem przynależności do społeczności religijnej.

VI. Interpretacja i wnioski

Wyniki przeprowadzonych przeze mnie badań dostarczają interesujących informacji na temat postaw rodzicielskich i ich związku z intensywnością poczucia więzi ze społecznością religijną. Specyfika zastosowanej metody badania postaw pozwala zarejestrować je przez pryzmat doświadczenia osób będących "przedmiotami" odniesień swoich rodziców. Percepcja postaw dotyczy okresu dojrzewania. Z perspektywy rozwoju poczucia przynależności jest to okres o tyle ważny, że dokonuje się w nim określenie własnej przynależności religijnej, a w tym poczucia przynależności do Kościoła.

W badaniach została potwierdzona hipoteza o wpływie pozytywnych postaw rodzicielskich na rozwój poczucia przynależności do społeczności religijnej. Najbardziej istotny okazuje się wpływ postawy akceptacji (miłości). Doświadczenie przez dzieci akceptacji matek jest silniejsze w grupie osób z wyższym stopniem poczucia uczestnictwa w społeczności kościelnej. Związek jest tutaj bardzo silny - poziom istotności otrzymanej różnicy wynosi $p < 0,001$.

Jeśli chodzi o spostrzeganie tej samej postawy u ojców osób badanych, to należy stwierdzić, że zależność nie jest aż tak duża. Istniejące różnice osiągają poziom $p < 0,05$. Być może jest tak dlatego, że postawa ta ma generalnie mniejsze znaczenia dla ojców i jest zdecydowanie słabsza aniżeli w przypadku matek (por. tab. 3).

Przeciwstawną do postawy miłości jest postawa odrzucenia. Większe nasilenie zachowań odrzucających, utrudniających dojrzewanie poczucia przynależności, zaobserwowałem u matek ($p < 0,01$) i u ojców ($p < 0,05$) osób z mniejszą intensywnością poczucia związku z Kościołem.

Wyniki, które otrzymałem, można zestawić z cytowanymi wyżej wynikami badań T. Szustrowej (1971), która stwierdziła, że rozwój orientacji nieegocentrycznej u dziecka zależy od pozytywnych postaw jego rodziców, oraz badaniami A. Potockiej-Hoser (1971), która stwierdza, że uspołecznieniu dziecka sprzyja przede wszystkim postawa akceptacji jego rodziców. Można je także odnieść do wyników otrzymanych przez M. Siegelmana (1965, 1966), w których widać wyraźnie, jak postawa odrzucenia i przesadne stosowanie kar wywołuje lęk i powoduje wycofywanie się z kontaktu. Podobne rezultaty osiągnął W. Kowalski (1982 s. 46) w swoich badaniach nad uczniami przystosowanymi społecznie

i nieprzystosowanymi. Okazało się, że pierwsza grupa uczniów "góruje" nad drugą pozytywniejszą postawą miłości swoich matek i ojców ($p < 0,001$) oraz postawą ochraniającą obojga rodziców. Uczniowie z grupy nieprzystosowanych "przewyższali" swoich kolegów w zakresie postawy odrzucającej matek i ojców (w obu przypadkach $p < 0,001$).

Postawa zaniedbująca wyraża się w braku troski o dziecko, w pozostawianiu go samemu sobie. Nie jest aktywnym odrzucaniem dziecka, ale nie jest także działaniem dla jego dobra. Zaniedbanie może mieć formy fizyczne i psychiczne, w zależności od tego, jakie potrzeby są pomijane przez rodziców. Zaniedbanie wynika najczęściej z bierności rodziców, którzy w stopniu niedostatecznym dbają o swoje dziecko. Wyniki badań, również w tym zakresie, okazały się interesujące. Otóż matki osób z niższym poczuciem przynależności częściej zaniedbywały swoje dzieci niż matki osób z grupy o większym nasileniu poczucia uczestnictwa ($p < 0.01$). Podobnie układały się zależności, jeśli chodzi o ojców.

Trzecią postawą, w której zaobserwowałem różnice, jest postawa przypadkowa, zwana też liberalną lub obojętną. Jej istotną cechą jest z jednej strony niski stopień organizacji odniesień względem dziecka, a z drugiej podporządkowanie się dziecku (też przypadkowe i nieprzemyślane). Większe ($p < 0,05$) nasilenie tej postawy wykazały matki osób z niższym poczuciem przynależności do Kościoła. W odniesieniu do ojców nie zaobserwowałem podobnej różnicy.

Postawy rodzicielskie są, z punktu widzenia dziecka, najlepszym wskaźnikiem "jakości" życia rodziny, a przeżywanie odniesień rodziców jest podstawowym doświadczeniem życia swojej grupy rodzinnej. Postawy rodziców oddziałują na dziecko przez pryzmat jego percepcji, czyli doświadczeń i przeżyć, jakie wywołują.

Generalnie pozytywniejsze postawy rodzicielskie warunkują powstanie żywszej i bogatszej więzi ze społecznością religijną. Wpływ ten można tłumaczyć co najmniej na trzy sposoby:

1. Pozytywne postawy rodzicielskie są czynnikiem, który wpływa podczas procesu socjalizacji dziecka na powstanie wielu korzystnych postaw, cech osobowości, modeli nawiązywania kontaktów interpersonalnych, wzorów działania itp. Wszystkie te "nabytki" dziecko wnosi z sobą w inne grupy uczestnictwa, gdzie mogą przynosić pozytywne efekty. Wpływ postaw rodzicielskich na poczucie przynależności do społeczności religijnej byłby więc wpływem pośrednim. Cechy osobowości kształtowane bezpośrednio przez rodzinę pochodzenia wpływałyby na postać i treść związku z innymi grupami, w tym także z Kościołem (Hurlock 1965, Birren i in. 1981, Scarpellini 1983).

2. Pewnym aspektem przedstawionego przed chwilą wyjaśniania wpływu rodziny jest podkreślanie pozytywnych doświadczeń, których dostarcza jednostce rodzina, a które

mogą być przeniesione przez dziecko na sferę poczucia przynależności do Kościoła. W tej interpretacji postawy rodzicielskie są źródłem pozytywnych doświadczeń świata społecznego. Doświadczenia te wyrażałyby się w nabyciu pewnego poznawczego obrazu rzeczywistości społecznej dziecka, obrazu życia grupy, w której jest ono "zanurzone" - rodziny. Obraz ten stanowiłby pewną matrycę, prekonceptję późniejszych grup uczestnictwa, w tym także społeczności religijnej. Oprócz tego doświadczenia te wyrażałyby się w nabyciu sposobów przeżywania, w pewnych modelach emocjonalnego ustosunkowania się "do" lub "od" grupy, a także sposobów wiązania uczuć i emocji ze współuczestnikami grupy, osobami znaczącymi, funkcjami grupy, zadaniami podejmowanymi przez grupę itp. Przyswojone w rodzinie sposoby zachowań społecznych stanowią dla dziecka istotne punkty odniesienia w sferze jego późniejszych reakcji, zachowań i postaw społecznych (Kukołowicz 1978).

Analogicznie do innych aspektów rozwoju sfery religijnej doświadczenia te stanowią pewien "materiał empiryczny", z którego kształtować się później będą odniesienia do grupy religijnej (Pastuszka 1961, Król 1982, Walesa 1983).

3. Trzeci sposób tłumaczenia nawiązuje do interpretacji socjologicznych i znajduje tam potwierdzenia empiryczne: pozytywne postawy rodzicielskie są warunkiem przekazu wartości religijnych i moralnych. Są czynnikiem, który zapewnia istnienie kontaktu dzieci z ich rodzicami. Na bazie tego kontaktu przekazywane są w sposób skuteczny i trwałe postawy religijne, w tym postawy poczucia przynależności. W przypadku słabego kontaktu lub jego braku przekaz postaw religijnych jest zagrożony lub wręcz niemożliwy. Potwierdzają to np. badania H. Grzymały-Moszczyńskiej (1981), które wykazały, że im silniejszy jest pozytywny kontakt z rodziną, tym bardziej pozytywne i aktywne są postawy wobec religii. Z silniejszym związkiem z rodziną wiązało się częstsze wykonywanie praktyk religijnych. Negatywne postawy wobec religii występowały w powiązaniu z brakiem kontaktu z rodziną lub w sytuacji deformacji tego kontaktu. Wpływ rodziny na pozytywne postawy dzieci wobec religii jest związany z ich akceptacją przez rodzinę, posiadającą jednocześnie pozytywne postawy religijne. Innymi słowy można powiedzieć, że pozytywne postawy rodzicielskie są warunkiem tzw. dziedziczenia religijnego.

Interpretacje te nie wykluczają się, ale uzupełniają i tłumaczą. Pierwsza powiązana jest z dotychczasowymi badaniami, w których poszukuje się korelacji postaw rodzicielskich z cechami osobowości dziecka. Druga natomiast przybliża istniejące w rodzinie zależności, wprowadza w mechanizm oddziaływania postaw rodzicielskich, postaci rodziców, doświadczenia związanego z całą rodziną na sferę uczestnictwa w życiu społeczności religijnej. Trzecia interpretacja ukazuje pozytywne i negatywne

konsekwencje tych zależności, które zostały wymienione w punkcie pierwszym i drugim. Oprócz tego wiąże postawy rodzicielskie z religijną i moralną sferą rozwoju człowieka.

Postawa miłości (akceptacji) obojga rodziców okazała się najbardziej znacząca dla rozwoju poczucia przynależności. Postawa ta jest źródłem pozytywnego doświadczenia całej grupy rodzinnej i poszczególnych osób. Jest równocześnie ważnym, jeśli nie najważniejszym, warunkiem przeżywania więzi, kontaktu, który będąc fizycznym i psychicznym "zetknięciem" się, obecnością, jest dla osób uczestniczących w nim wspólnym doświadczeniem pozytywnych wymiarów świata społecznego. Obejmuje ono doświadczenie grupy, interakcji w grupie, innych osób, siebie w relacji do innych, własnej roli, oczekiwań itd. Jest to ważne dla człowieka doświadczenie "pozytywności" życia społecznego, związanego z nim piękna i radości. Doświadczając miłości w grupie rodzinnej, dziecko zyskuje wewnętrzne siły, które nie tylko pozwalają mu bez lęku wchodzić w inne grupy i nawiązywać kontakty z ich członkami, ale także "rekonstruować" doświadczenie miłości w obrębie tych, nowych dla siebie grup. Wydaje się, że Kościół zarówno w swoim wymiarze uniwersalnym, jak i lokalnym ułatwia tego typu jednostkowe rekonstrukcje dawnych doświadczeń rodzinnych.

Przeżywanie związku z własną grupą rodzinną jest pierwszym przeżywaniem identyfikacji z grupą społeczną. Identyfikacja ta przebiega łatwiej i jest głębsza wtedy, gdy rodzina jest źródłem doświadczeń pozytywnych. Jest to także najprawdopodobniej początek, pierwowzór i podstawa późniejszych identyfikacji z innymi grupami. Pierwsze doświadczenia identyfikacyjne, prawdopodobnie równie silne jak inne pierwsze doświadczenia, "odzywają się" i są "uruchamiane" przy kolejnych spotkaniach z małymi grupami i większymi społecznościami. Stanowią pewien model identyfikacji z innymi grupami.

Doświadczenie rodziny i miłości rodziców jest doświadczeniem osobowego wymiaru życia grupy. Pozwala być i poruszać się w świecie osób i relacji osobowych. Dziecko w takiej rodzinie, niezależnie od fazy rozwojowej, nie jest przedmiotem, "czymś", elementem struktury, ale kimś, podmiotem, osobą. Odrzucenie dziecka, stosowanie kar fizycznych wiąże się w swoich najgłębszych podstawach z jego uprzedmiotowieniem, a także z utylityzacją relacji w rodzinie. Najprawdopodobniej późniejsze grupy i społeczności pojawiać się będą w percepcji i odczuciu tych osób jako mniej lub bardziej zróżnicowany świat rzeczy, w różnym stopniu ustrukturalizowany, w których elementy połączone są ze sobą relacjami bezosobowymi. Osoby będą postrzegane i oceniane ze względu na pełnione funkcje i realizowane role. Takie podejście wiązać się będzie z pewnym pragmatyzmem i utylityzmem - uczestnictwo w życiu grupy czy społeczności

może się wtedy sprowadzać do "załatwiania" pewnych spraw. W postawach wobec Kościoła nie jest to zjawisko, jak się wydaje, rzadkie.

W grupie osób z wyższym poczuciem przynależności do Kościoła postawy rodziców wyróżniały się większym stopniem uporządkowania, zorganizowania i spójności, czyli były mniej liberalne i przypadkowe niż w grupie przeciwnej. Jak wyjaśnić tę różnicę? Najprawdopodobniej doświadczanie przez dziecko uporządkowanego i zorganizowanego życia rodziny współtworzy prekoncepcję, predoświadczenie życia innych grup jako uporządkowanych o przewidywalnym przebiegu zdarzeń. Taki świat jest bezpieczniejszy i spokojniejszy, stwarza dziecku większe szanse realizacji potrzeb, jest atrakcyjniejszy, łatwiej w nim żyć i działać.

Osobom z takimi doświadczeniami łatwiej zinternalizować wartości i normy, które organizują życie grup społecznych. Mniejsze nasilenie postawy przypadkowej (liberalnej) jest zwykle połączone z większym stopniem "obserwowalności" norm w życiu podstawowej dla dziecka grupy - rodziny. W tej sytuacji dziecko traktuje jako naturalną i oczywistą funkcję normatywną rodziny. Prawdopodobnie wtedy, kiedy będzie wchodzić w inne grupy, ta funkcja będzie dla niego bardziej zrozumiała i łatwiejsza w przyjęciu.

Rodzice prezentujący postawy o mniejszym nasileniu przypadkowości dysponują bardziej trwałymi kryteriami oceny zachowań dziecka aniżeli kryteria sytuacyjne. Posługując się tymi kryteriami, prezentują rodzinę jako grupę odniesienia, która spełnia funkcję porównawczą. Dziecku łatwiej w takiej sytuacji spostrzegać siebie na tle grupy, własne postawy w odniesieniu do postaw innych osób i norm, swoje zachowania i cechy osobowości. Rodzina, która realizuje te zadania w sposób dojrzały, połączony z realizacją postawy akceptacji, zwiększa szanse swoich dzieci na pełniejsze i głębsze określenie własnej pozycji i roli w grupie.

Postawa zaniedbująca jest postawą braku troski o dziecko, przejawem bierności rodziców. Większe nasilenie tej postawy dało się zaobserwować u rodziców osób z niższym natężeniem poczucia przynależności. W sytuacji postaw przeciwnych dziecko zyskuje pozytywny model zaangażowania w życie grupy. Przekonuje się, że uczestnictwo w jej życiu podobnie jak zadowolenie ze wspólnego życia wymagają aktywności jej członków, szeroko pojmowanej twórczości. Rzeczywistość społeczna jest szczególnego rodzaju "tworzywem" wymagającym, zwłaszcza jeśli chodzi o uczestnictwo, ciągłego wysiłku i aktywności uczestników. Uczestnicy bierni są najczęściej nominalnymi członkami grupy. Nie identyfikując się z nią, są najczęściej niezadowoleni z uczestnictwa w jej życiu.

Zaobserwowane różnice układają się w pewien ciąg zależności: rodzice osób z intensywniejszym poczuciem związku z Kościołem byli w stosunku do dzieci bardziej

kochający, bardziej zorganizowani, konsekwentni, stali, a także bardziej aktywni i twórczy.

BIBLIOGRAFIA

- A c k e r m a n N.: The Psychodynamics of Family Life. New York 1959.
- A d a m s k i F. (red.): Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej. Kraków 1982.
- A n d r y R.: Delinquency and parental pathology. London 1960.
- B a r t n i k Cz.: Kościół Jezusa Chrystusa. Warszawa 1982.
- B i r r e n J. E. i in.: Developmental psychology. Boston 1981.
- B r z e z i ń s k i J.: Elementy metodologii badań psychologicznych. Warszawa 1980.
- C a m i s a s c a M., V i t a l i M.: I movimenti nella chiesa negli anni '80. Atti del 1^o Convegno Internazionale. Roma. 23-27 settembre 1981. Milano 1982.
- C a r r i e r H.: Psycho-sociologie de l'appartenance religieuse. Roma 1960; ed. 2 1966.
- C a r r i e r H., P i n E.: Essais de sociologie religieuse. Paris 1967.
- C h l e w i ń s k i Z.: Psychologiczne uwarunkowania idei Boga. W: Teologia nauką o Bogu. Pod red. M. Jaworskiego, A. Kubisia. Kraków 1977 s. 145-154.
- C o n g a r Y.: Grupy nieformalne w Kościele z katolickiego punktu widzenia. "Collectanea Theologica" 1972 fasc. 4 s. 15-38.
- D e l a h a y e K.: Ecclesia Mater chez les Pères des trois premiers siècles. Paris 1964.
- D o m i n T.: Rodzinno-środowiskowe uwarunkowania postawy religijnej. (Badania eksperymentalne). Lublin 1977 (mps - Arch. KUL).
- D y c z e w s k i L.: Rodzina polska i kierunki jej przemian. Warszawa 1981.
- E y s e n c k H. J.: Structure of social attitude. "Psychological Reports" 39:1976 s. 463-466.
- F a l z o n e M.: Famiglia come ambiente di catechesi a tutta l'età. "Vita Pastorale" 7:1978 s. 20-27.
- G i u s s a n i L.: Tracce di esperienza cristiana. Milano 1977.
- G o d i n A.: Belonging to a Church. What does mean psychologically. "Journal for Scientific Study of Religion" 3:1963 s. 204-215.
- G o d i n A.: From Religious Experiences to a Religious Attitude. Chicago 1965.
- G o d i n A.: Les Dieu des parents et les Dieu des enfants. Paris-Tournai 1963.

- G o d i n A.: *Psicologia delle esperienze religiose*. Brescia 1983.
- G r y g i e l s k i M.: Metodologiczne aspekty badań nad związkiem między postawami rodzicielskimi a osobowością dzieci. "Roczniki Nauk Społecznych" 13:1985 z. 2 s. 41-57.
- G r z y m a ł a - M o s z c z y Ń s k a H.: *Postawy młodzieży wobec religii. Struktura i dynamika*. Kraków 1981.
- H a r t m a n n P.: A perspective on the study of social attitudes. "European Journal of Social Psychology" 7:1977 s. 85-96.
- H a u s e r S. T. [i in.]: *Familial Contexts of Adolescent Ego Development*. "Child Development" 55:1984 s. 195-213.
- H o l l e y R.: *Religious Education and Religious Understanding. An Introduction to the Philosophy of Religious Education*. London 1978.
- H u r l o c k E.: *Rozwój młodzieży*. Warszawa 1965.
- J a g i e ł ł o J. A.: *Psychospołeczne uwarunkowania rozwoju postawy religijnej w rodzinie generacyjnej i prokreacyjnej*. Lublin 1983 (mps - Arch. KUL).
- K a s p e r W., S a u t e r G.: *La Chiesa - Luogo dello Spirito*. Brescia 1980.
- K e e f e J.: *The Learning of Attitudes and Values*. In: *Toward a future for religious education*. Eds. J. W. Lee, P. C. Rooney. Dayton 1970.
- K o c J.: *Przemiany religijnej funkcji rodziny w środowisku wielkomiejskim*. Lublin 1985 (mps - Arch. KUL).
- K o w a l s k i W.: *Metoda kwestionariuszowa w badaniach środowiska rodzinnego*. Lublin 1982.
- K u k o ł o w i c z T.: *Miejsce wartości chrześcijańskich w wychowaniu we współczesnej rodzinie*. "Communio" 5:1982 s. 94-103.
- K u k o ł o w i c z T.: *Rodzina w procesie uspołecznienia dziecka*. Lublin 1978.
- K u n o w s k i S.: *Problemy wychowania chrześcijańskiego w świetle dokumentów soborowych*. "Roczniki Teologiczno-Kanoniczne" 18:1971 z. 3 s. 159-179.
- K r ó l J.: *Wpływ posiadanego obrazu ojca na pojęcie Boga u dzieci*. W: *Psychologia religii*. Pod red. Z. Chlewińskiego. Lublin 1982 s. 181-223.
- L i e b e r t R. M., W i c k s - N e l s o n R.: *Developmental Psychology*. New Jersey 1981.
- M a r i a ń s k i J.: *Kościół w społeczeństwie przemysłowym*. Warszawa 1983.
- M i l a n e s i G.: *La famiglia oggi: i suoi problemi, il suo avvenire*. W: *Genitori oggi*. Quaderni di "Orientamenti Pedagogici" 22:1972.
- M o n d i n A.: *Le nuove ecclesiologie. Un'immagine attuale della Chiesa*. Roma 1980.
- M o l t m a n n J.: *L'Eglise dans le force de l'Esprit*. Paris 1980.

- Murray V. A.: Education into Religion. London 1953.
- Murray H.: Exploration de la personnalité. Paris 1954.
- Newcomb Th., Turner R. H., Converse Ph. E.: Psychologia społeczna. Warszawa 1970.
- Ossowski St.: Więż społeczna i dziedzictwo krwi. Dzieła. T. 2. Warszawa 1966.
- Pastuszk J.: Rola dziecięcych przeżyć rodzinnych w kształtowaniu życia moralno-religijnego człowieka. "Ateneum Kapłańskie" 319:1961 s. 235-244.
- Piwowarski W.: Religijność miejska w rejonie uprzemysłowionym. Warszawa 1977.
- Piwowarski W.: Socjalizacja religijna w rodzinie na tle przemian społeczno-kulturalnych. "Zeszyty Naukowe KUL" 24:1981 nr 2-4 s. 25-60.
- Pomianowski R.: Psychologiczne aspekty przynależności religijnej młodzieży akademickiej. Lublin 1977 (mps - Arch. KUL).
- Pomianowski R.: Skala postaw eklezjalnych. "Roczniki Filozoficzne" 27:1979 z. 4 s. 53-69.
- Poręba P.: Rodzina chrześcijańska "małym Kościołem". W: Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej. Pod red. F. Adamskiego. Kraków 1982 s. 182-199.
- Potocka-Hoser A.: Wyznaczniki postawy alturystycznej. Warszawa 1971.
- Prężyna W.: Funkcja postawy religijnej w osobowości człowieka. Lublin 1981.
- Rembowski J.: Rodzina w świetle psychologii. Warszawa 1979.
- Rembowski J.: Więzi uczuciowe w rodzinie. Warszawa 1972.
- Scarpellini C.: La famiglia dalla sopravvivenza alla creatività. Milano 1983.
- Séigny R.: L'expérience religieuse chez les jeunes. Montreal 1971.
- Siegelman M.: College students personality correlates of early parent-child relationship. "Journal of Consulting Psychology" 29:1965 s. 558-564.
- Siegelman M.: Loving and punishing parental behavior and introversion in sons. "Child Development" 37:1966 s. 985-992.
- Słomińska J.: Jak wychowywać młodzież do odpowiedzialności za Kościół? "Więż" 1960 nr 2 s. 32-40.
- Słomińska J.: Wychowanie religijne w rodzinie. Typy postaw rodziców w zakresie wychowania religijnego. Warszawa 1984.
- Stack L. Ch.: An empirical investigation of E. Erikson's theory of the basic trust in three-year-old Children. George Peabody College for Teachers 1972.
- Szafrański A. L.: Teologia liturgii eucharystycznej. Lublin 1981.

- S z u s t r o w a T.: Wychowanie w rodzinie a trwała gotowość do podejmowania działań na rzecz celów pozaosobistych. "Psychologia Wychowawcza" 3:1971 s. 309-315.
- T a r n o w s k i J.: Dialog metodą wychowania chrześcijańskiego. "Chrześcijanin w Świecie" 22:1973 s. 14-21.
- V a s c o v i c s L.: Familie und religiöse Sozialisation. Wien 1970.
- V a s c o v i c s L.: Religion und Familie. Soziologische Problemstellung und Hypothesen. In: Religion im Umbruch, Soziologische Beiträge zur Situation von Religion und Kirche in der gegenwärtigen Gesellschaft. Stuttgart 1972 s. 328-352.
- V e r g o t e A.: Religionspsychologie. Olten 1970.
- V e r g o t e A., T a m a y o A.: The Parental Figures and the Representation of God. A Psychological Cross-Cultural Study. Leuven 1980.
- W a l e s a Cz.: Psychologiczna analiza rozwoju religijnego człowieka ze szczególnym uwzględnieniem pierwszych okresów jego ontogenezy. W: Psychologia religii. Pod red. Z. Chlewińskiego. Lublin 1982 s. 143-180.
- W a l e s a Cz.: Rozwój religijności dziecka. Lublin 1983 (mps u autora).
- W i l k J.: Znaczenie pierwszych doświadczeń dla religijnego wychowania małego dziecka w rodzinie. Lublin 1986.
- W i n c h R.: Identification and its Familial Determinants. New York 1962.
- Z i e m s k a M. (red.): Rodzina i dziecko. Warszawa 1979.

PARENTAL ATTITUDES AND THE DEVELOPMENT OF A SENSE OF BELONGING TO A RELIGIOUS COMMUNITY

S u m m a r y

A sense of belonging to a religious community is an attitude that lies at the intersection of two sets of attitudes: the social and the religious. It is a participatory attitude, an "in" attitude, which manifests itself in identification with the religious community, participation in its activities, acceptance and realization of its norms and values, awareness of being an accepted and "wanted" member of the community.

The origins of a sense of belonging are complex. The author concentrates on those conditioning factors that lie within the family, and in particular on parental attitudes, which are only indirectly linked with the sphere of so-called religious education. To discover the dependences between parents' attitudes to their children and the children's sense of belonging to a religious community the author conducted research among

secondary school and university students. The subjects had a positive attitude towards religion, but differed in the intensity of their sense of belonging to the Church. The author searched for the factors conditioning the differences.

The study of parental attitudes reveals that an intense sense of connection with a religious community is connected first of all with an accepting (loving) attitude of both parents, especially the mother, their greater activity and involvement in family life, and good organization, order, stability and consistency in their contacts with the child.